

81. rocznica agresji sowieckiej na Polskę

17 września 1939 roku Armia Czerwona wkroczyła na teren Rzeczypospolitej Polskiej. W efekcie dziesiątki tysięcy Polaków zostało zamordowanych, ponad milion zesłanych, a Polska utraciła połowę terytorium. Aby oddać hołd tym osobom w rocznicę napaści przez Związek Sybiraków organizowany jest Dzień Sybiraka.

Celem organizacji jest m.in:

- upamiętnianie losów zesłańców;
- reprezentowanie i obrona interesów swoich członków, a zwłaszcza uzyskiwanie dla nich praw, takich jak: odszkodowania, renty, emerytury, uprawnienia zdrowotne, kombatanckie itp.;
- prowadzenie działalności charytatywnej;
- świadczenie pomocy swoim członkom oraz Polakom zamieszkałym poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, szczególnie przebywającym na terenie byłego ZSRR;
- roztaczanie opieki nad inwalidami i członkami rodzin po zmarłych i poległych Sybirakach.

(...) Pierwsze dyrektywy określały termin uderzenia na Polskę na noc z 12 na 13 września. Termin ten jednak przesunięto, przede wszystkim ze względu na poważne kłopoty z mobilizacją. Ostatecznie termin ataku ustalono na 17 września. Do uderzenia na Polskę przeznaczono ok. 630 tys. żołnierzy, 4700 czołgów (więcej niż mieli Niemcy) i 3300 samolotów. O godzinie 3:00 nad ranem 17 września ambasador Polski w Moskwie Wacław Grzybowski otrzymał notę stwierdzającą rozpad państwa polskiego, wobec czego rząd ZSRR nie czuł się już zobowiązany honorować pakt o nieagresji i postanowił wkroczyć na polskie terytoria celem chronienia ich ludności przed niebezpieczeństwami wojny. Grzybowski celnie zauważył, że wedle takich kryteriów Rosję z 1812 r., gdy Napoleon rezydował w Moskwie, można było tym bardziej określić jako państwo "już nieistniejące". Ambasador noty nie przyjął.(...) [źródło: Muzeum Historii Polski](#)

Źródło: UMWŚ